

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wychodzi codziennie z wyjątk. niedziel i świąt.
3 bezpłatne dodatki tygodniowe: Ognisko Do-
mowe, Przyjaciel Rolnika i Arkusz powieściowy

Ojczyznę buduje się spełnianiem obowiązków!

Wyd.: Drukarnia Leszczyńska, Spółdz. z o. odp.
Adres redakcji i administracji: LESZNO
(Wlkp.) ulica Wolności 21. — Telefon nr. 61

Nr. 249.

LESZNO, niedziela, dnia 27-go października 1935 roku

Rok XVI

Echa wczorajszych obrad

Z jakich źródeł rząd oczekuje dochodów

Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu, program rządu streścił p. min. Kwiatkowski w nast. słowach:

Stwierdzam, że program sanacji skarbu, który tu w zarysie przedstawiłam, wydaje mi się być jedynym realnym wyjściem z istniejącej sytuacji. Czasem z dwojga złego musi się wybierać mniejsze, krócej działające i zawierające w sobie zarodki przyszłego zdrowia. Mówca podkreślał, że różnica budżetowa wymaga operacji albo zwiększenia dochodów, albo zmniejszenia wydatków.

Sumy niezbędnie potrzebne pragniemy osiągnąć:

1) Przez wprowadzenie nadzwyczajnego podatku od wynagrodzeń w wysokości skali progresywnej od 7 do 20 procent. Byłby on pobierany od dochodów z wynagrodzeń, płaconych przez skarb Państwa, skarb śląski, państwowe monopole, banki i instytucje, oraz zakłady, przez związki samorządu terytorjalnego i związki międzykomunalne, przez związki samorządu gospodarczego i zakłady ubezpieczeń przymusowych, przy wynagrodzeniach od których opłaca się państwowy podatek dochodowy, skala podatku nadzwyczajnego wahałaby się w granicach od 4 i pół do 16 i pół proc.

2) Przez reformę podatku dochodowego, polegającą na obniżeniu minimum egzystencji dochodów fundowanych z 1500 zł do 1200 zł i dochodów niefundowanych z 2500 zł do 1500 zł. Następnie przez wprowadzenie podatku kryzysowego do państwowego podatku dochodowego.

3) Trzecie zadanie polega na zaniechaniu inwestycji w niektórych przedsiębiorstwach państwowych z sum budżetowych. Nadto zamierza się przeprowadzić pewną rewizję emerytur i ich wymiarów oraz redukcję pewnych zbędnych i nieuzasadnionych wielokrotnie posad oraz poborów. Zamierza się przeprowadzić redukcje tam gdzie jednocześnie zatrudniony jest mąż i żona.

Niezwykła licytacja

W Sosnowcu pojawiło się niezwykle w swoim rodzaju obwieszczenie komornika. Obwieszczenie to podaje do wiadomości termin, miejsce i przedmiot licytacji u jedynego z obywateli. Dowiadujemy się, że licytacja wystawiono w wyniku sprawy karnej w jednym wypadku 1/4 kg. soli gorzkiej, a w drugi młotek, przyczem oszacowano sól na 5 gr, a młotek na 10 gr. Akt licytacji przyniósł skarbowi państwa parę groszy, ale pochłonął wiele czasu na pisanie i koszta pracy kilku urzędników.

Międzynarodowy Kongres ku czci Chrystusa Króla otwarty

Wiedeń, 26. 10. Pod przewodnictwem prymasa arcybiskupa Waitza rozpoczął się w Salzburgu międzynarodowy kongres ku czci Chrystusa Króla. Patronat nad kongresem przyjął kardynałowie Paryża i Wiednia.

W odniesieniu do urzędników i świata pracy, projektujemy obniżenie komornego o około 15 procent, oraz podjęcie akcji, która umożliwiła oddłużenie urzędników.

Checemy usunąć zjawisko, że praktyka w urzędach dla młodych ludzi w dzisiejszej sytuacji jest bezpłatna,

np. praktyki w urzędach skarbowych dotychczas przez pół roku bezpłatnie. Jest to nie słuszne i dlatego przyjąć trzeba zasadę, choćby bardzo skromnej zapłaty.

Pragniemy wreszcie zwolnić jedno- i dwuizbowe mieszkania od podatku od lokali.

Głos przedstawiciela Wielkopolski

Co powiedział p. poseł Sikorski z Poznania

Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu w Warszawie skończył zabierać głos poseł Sikorski jako reprezentant grupy posłów wielkopolskich. Wypowiedział się on całkowicie za udzieleniem pełnomocnictw proponując m. in. obniżenie minimum egzystencji przy dochodach fundowanych i nie fundowanych w odniesieniu do podatku dochodowego. Poseł Sikorski wysunął szereg zastrzeżeń przeciwko redukcji pensyj mniejszych niż dwieście złotych. Na koniec przedłożył szereg postulatów w imieniu ludności ziem za-

zachodnich.

W imieniu świeżo ukonstytuowanej grupy posłów wielkopolskich, pos. Sikorski poruszył kilka spraw, szczególnie dotyczących dzielnicy zachodniej wskazywał na konieczność zawieszenia rozporządzenia z dnia 2 sierpnia 1934, wydanego w związku z ustawą o zmianie ustroju samorządu oraz zwracał uwagę na stałe obniżanie się standardu życiowego. Mówca zwracał uwagę, że po drugiej stronie granicy, tj. po stronie niemieckiej, dzieje się akurat odwrotnie.

Rewolucja na Krecie

Paryż, 26. 10. Wedle doniesień dzienników paryskich z Aten, na Krecie wybuchnąć miała rewolucja. — 30.000 republikanów chwyciło rzekomo za broń.

A teny, 26. 10. Aresztowano jednego z przywódców republikańskich Papandreoza za opublikowanie manifestu o charakterze wywrotowym.

Negus wyjedzie na front

w dniu swej koronacji

Londyn, 26. 10. „Daily Telegraph” donosi z Addis Abeby, że cesarz Haile Selassie ponownie odroczył swój wyjazd na front, który był planowany oddawna. Przypuszczalnie cesarz opuści Addis Abebę dopiero w początkach listopada.

Przyczyną opóźnienia wyjazdu Negusa jest przepowiednia wróżbitów,

że jeżeli monarcha wyjedzie ze stolicy przed rocznicą swojej koronacji, przypadającą w dniu 2-go listopada, to kraj spotka wielkie nieszczęście. Natomiast, jeżeli cesarz wyjedzie po rocznicy koronacji, to zwycięstwo Abisynji w obecnej wojnie jest zapewnione.

Rozwiązanie parlamentu Anglii

Londyn, 26. 10. Parlament angielski został w piątek przed południem w myśl poprzedniej zapowiedzi rozwiązany. Zgodnie z tradycją, zwołane zostały obie Izby na wspólne posiedzenie w Izbie lordów, na którym

król Jerzy odczytał mowę tronową. Jak zwykle mowa tronowa zawierała przegląd działalności parlamentu minionej kadencji, oraz ważniejszych wydarzeń.

Rewizje i aresztowania

Polaków na pograniczu niemiecko-polskim

Policja niemiecka dokonała rewizji w biurach Związku Polaków w Niemczech i Banku Ludowego w Bytomiu na Kaszubach, na pograniczu Pomorza polskiego. Aresztowano kierownika biura i banku p. Jana Olejniczaka. Władze policyjne niemieckie zabrały część aktów Związku Polaków i Banku Ludowego, resztę zaś aktów

opieczowały.

Związek Polaków w Niemczech przedsięwziął w związku z tem interwencję w ministerstwie spraw wewnętrznych Rzeszy w Berlinie.

UNIKAJ ŻYDÓW

POPIERAJ POLAKÓW.

Sprawa włoska

Paryż, 26. 10. Premier Laval przyjął wczoraj przewodniczącego stowarzyszenia b. kombatantów włoskich Carlo Delcroix, który od kilku dni



bawi w Paryżu i rozwija żywą działalność nie tylko wśród b. kombatantów francuskich, ale również wśród sfer politycznych. Delcroix odbył m. in. dłuższą rozmowę z min. Herriotem.

W wywiadzie prasowym Delcroix zaznaczył, że Włochy nie dążą bynajmniej do osiągnięcia wielkich sukcesów wojennych w Afryce, że cała ich ekspedycja ma charakter akcji kolonialnej, że w każdej chwili gotowi są przyjąć honorowe rozstrzygnięcie sporu. Włochy nie będą więc utrudniać pojednawczej akcji Francji, podjętej przez premiera Laval'a w interesie Europy i pokoju.

Wypadek samochodowy

Rzym. W pobliżu m. Valdino (Włochy) z powodu pęknięcia opony spadł do przepaści samochód. — Wszyscy pasażerowie w liczbie 5 ponieśli śmierć.

Losowanie bonów

funduszu inwestycyjnego

W dniu 24 października 1935 r. wylosowane zostały do umorzenia bonny funduszu inwestycyjnego, oznaczone nr. nr.: 158, 16278, 20369, 22512, 28151, 28172 i 32794 we wszystkich dziedzi serjach, wypuszczonych na podstawie rozporządzenia ministra skarbu z dnia 10 listopada 1934 r. (Dz. U. R. P. nr. 89, poz. 694).

Wylosowane bonny wykupywane są przez kasy urzędów skarbowych po 100 zł za bon 25-złotowy.

Anglia a Liga Narodów

Londyn, 26. 10. Minister John Simon, zamykając wczoraj w imieniu rządu debatę w Izbie Gmin, zaprzeczył kategorycznie pogłoskom, jakoby rząd zaniechał swej polityki współpracy z Ligą narodów i jakoby bez wiedzy Ligi prowadził z Francją i Włochami rokowania w sprawie załatwienia konfliktu włosko-abisyńskiego. Mamy nadzieję, dodał min. że rozwiązanie konfliktu będzie szybkie i zadowalające, lecz rozwiązanie to musi mieć się w ramach Ligi i być przyjęte przez trzy strony zainteresowane t. j. Włochy, Abisynję i Ligę Narodów.

Z mandoliną na ulicy...

Kilka słów o tych, którzy grają po podwórzach, składach i t. p.

Co kraj to obyczaj, wszędzie spotyka się różnych muzykantów podwórzowych. W jednych okolicach dudziarzy, w innych kataryniarzy, w Lesznie mandolinistów. Zwyczajem wieńskim chodzą ci muzykanci po podwórzach i ulicach miasta, by śpiewem przy akompaniamencie mandoliny lub gitary, zarobić na kawałek chleba.

Nieraz wśród tych muzyków spotyka się ludzi inteligentnych i wykształconych, którzy wstydliwie wodzą wzrokiem po oknach mieszkań podwórzowych i oczekują datki. Niejeden z nich jeszcze do niedawna na chwilę nawet nie pomyślał o tem, że przez granie na podwórzach będzie zdobywał środki na swe skromne utrzymanie. Wskutek kryzysu stracili sami względnie ktoś z ich rodziny, dotychczas na jego utrzymanie i kształcenie łożący — posadę. Przez pewien czas przetrwali, żyjąc nadzieją, że uda im się uzyskać chociażby dorywczą pracę. Naprózno czekali na nią rok i dwa wreszcie postanowili wykorzystać swe zdolności muzyczne czy głosowe i zostali grajkami lub śpiewakami podwórzowymi. Są między naszymi grajkami tacy, którzy wierzą w swoją szczególną gwiazdę, i spodziewają się, że jakiś mistrz tonów pozna się na ich zdolnościach i zaangażuje do większego zespołu koncertowego.

Grupki tych muzyków chodzą przeważnie według zgóry ułożonego planu. Obchodzą podwórza, omijając te gdzie już kilkakrotnie nie zdobyli ani grosza. Wiedzą też, gdzie mogą się spodziewać datki. W pierwszych dniach miesiąca śpiewają i grają po podwórzach domów zamieszkałych przez urzędników. Wiedzą, że z tej skromnej urzędniczej pensji zawsze i im coś się dostanie. Tak samo chętnie chodzą po domach, zamieszkałych przez pracujących robotników.

Mieszkańcy różnie zachowują się wobec tych muzyków i śpiewaków. Jedni otwierają okna, rzucają datkę, poczem w pośpiechu znowu okno zamykają. Inni z chęcią i zadowoleniem przysłuchują się nowoczesnym piosenkom. Są domy i mieszkania, które ma-

ją wśród muzyków swoich „wybrańców“, to znaczy, że tylko jakiemuś wybranemu muzykowi lub zespołowi dają datki, a na śpiewy i koncerty innych, są nieczuli.

Najlepszymi dla grajków okazują się dzieci i ludzie mniej zamożni. Mają oni dużo zrozumienia i współczucia dla biedy ludzkiej, nie posądzają ani zarzucają tym grajkom „łatwości zarobkowania“. Domy, zamieszkałe przez

pracujących robotników, są też najczęściej odwiedzane przez grajków podwórzowych.

Najsurowszymi dla muzykantów podwórzowych okazują się ludzie zamożni. Ci albo nie dosłyszają głosów, dochodzących, z podwórza, albo też na nie zupełnie nie zwracają uwagi. Zawsze oni byli i zdaje się będą głusi na niedolę ludzką.

Mjr. Karpiński dotarł do Adany



Warszawa, 26. 10. Major Karpiński

piński wyleciał wczoraj o godzinie 8,15 ze Stambułu.

Nie udało mu się pomimo starań uniknąć obowiązku lądowania w Adanie, która leży w odległości powietrznej 750 klm. od Stambułu. Mjr. Karpiński musiał omijać strefę zakazaną, wskutek czego miał do przebycia około 900 klm.

Wiatr przeciwny sprawił, że leciał 6 godzin 45 min. i wylądował w Adanie o godz. 15,35. Po załatwieniu formalności miał wystartować dziś rano do Bagdadu.

Posiew zniszczenia przez huragan

Dublin. Ze wszystkich stron kraju napływają wiadomości o skutkach niezwyklej burzy, która poraz drugi w ciągu miesiąca nawiedziła Irlandję.

Niebywała siła wichru spowodowała przerwy w komunikacji morskiej i lądowej. Przewody telefoniczne uległy w wielu miejscowościach zupełnemu zniszczeniu.

Nie tylko drzewa ale i mury w kil-

ku wypadkach nie wytrzymały naporu wicheru.

Wiele S.O.S. zostało przychwyconych z otaczających Irlandję mórz. Zazwyczaj regularne komunikacje Dublina z portami angielskimi uległy opóźnieniu od 2 do 12 godzin. W wielu wypadkach statki nie były w stanie wogóle wyjść z portów.

Nowa jednostka wojenna w Gdyni

Gdynia, 26. 10. W stoczni gdyńskiej w obecności władz wojskowych odbywało się uroczyste podniesienie bandery na nowo zbudowanym trawlerze „Mewa“. Bandere podniesiono przy dźwiękach hymnu narodowego.

„Mewa“ jest pierwszą jednostką floty wojennej zbudowaną w stoczni gdyńskiej wyłącznie z krajowego materiału i przez polskich robotników według planów polskich inżynierów.

Wieczornica

ku uczczeniu pamięci prałata ks. Piotra Wawrzyńskiego

z okazji 25 rocznicy śmierci wielkiego działacza na ziemiach zachodnich Polski.

Wieczornica odbędzie się we wtorek, dnia 29. października 1935 r. o godz. 20,15 w Hotelu Polskim.

- 1) Słowo wstępne.
- 2) Hymn „Ufajcie“ Nowowiejskiego — wykona Chór „Dembiański“.
- 3) „Co Polska zawdzięcza ks. Wawrzyńskowi?“ — prof. Machnikowski.
- 4) „Dni Wielkiej Dołhy“ M. Turwid — Deklamacja.
- 5) „Pieśń o domu“ Zukowskiego wyk. Chór „Dembiański“.
- 6) „Rota“ — wspólny śpiew.

Wstęp: gr. 75, 45, 25. Przeproszenia biletów u p. Chmarzyny.

Dochód przeznacza się na Kojonję Dzieci i Młodzieży Polskiej z Niemiec.

Komiteł Wykonawczy: Polski Związek Zachodni w Lesznie.

Zebranie Rzemiosła

Oddział Narod. Chrześc. Zjedn. Rzemiosła w Lesznie

donosi swym członkom, że zebranie piernarne odbędzie się we wtorek, dn. 29. 10. 35 r. o godz. 8-mej w Gospodzie przy ul. Leszczyńskich 29. Zaprasza się wszystkich rzemieślników poszczególnych Cechów, o przybycie i zapisanie się na członków.

Zapraszamy także tych wszystkich, którzy się zgłosili na kurs mistrzowski, aby rano o godz. 8-mej przed rozpoczęciem zebrania przybyć, celem dalszego wyjaśnienia.

Program będzie bardzo interesujący z wyników komunikatów, które w ostatnim czasie z Izby Rzemieśln. zostały nadesłane w tem także kłaise i korzystne postępy dotychczas pożyczki rzemieślniczej. Jedności! Będziemy silni! Cześć Rzemiosłu! Zarząd.

Tow. Ogr. Działkowych

podaje członkom do uprzejmej wiadomości, że walne zebranie odbędzie się w niedzielę, dnia 27 bm. w sali Hotelu Dworcowego o godz. 18. Porządek obrad wywieszony jest na tablicy w ogrodzie działki. O liczny udział w walnym zebraniu z powodu ważnych spraw prosi Zarząd.

MAURYCJ JOKAJ.

„Bogaci nędzarze“

29

Powieść.

— Wyobrażam sobie, jak musiało być przykro panu Janowi? — ozwała się Zuzanna.

— Tak, było to nieprzyjemne. — Wprost od dyrektora poszedłem do izby służbowej, rzuciłem się na prycę i zasnąłem kamiennym snem. Za ledwie jednak zasnąłem, już mnie zbudzono. Powiedziano mi, że mam iść natychmiast do biura inspektora, że tam jest jakiś Anglik, a że w całej szóstkiej kompanji ja jeden tylko mówię po angielsku, nie pozostało mi nic innego tylko wstać i iść. Ot, co człowiek ma w nagrodę za to, że umie po angielsku, nawet mi spać nie dadzą. Kiedyś wszedł do inspektora, spostrzegłem tam na środku pokoju długiego chudego Anglika w kraciastym płaszczu, sięgającym po pięty i opatrzonym trzema kołnierzami, w korkowym chętnie na głowie, z daszkiem, z przodu i z tyłu obwiązanym zielonym welonem. Na rzemieniu miał powieszoną torebkę, w ręku tradycyjny parasol z długim drążkiem. Twarz jego miała kolor nieugotowanej wątroby, brwi białe, oczy ukrywały się poza niebieskimi okularami. Długie, czerwono-rude bokobrody dopełniały całości. Wrzeszczał, już od godziny na dwóch urzędników i jednego kopistę,

Zywa dusza go nie rozumiała. Na koniec ja oddałem mu się do rozporządzenia i spytałem go po angielsku: „Czy spał pan zeszłej nocy?“

Panna Lidja uśmiechnęła się nieznacznie.

— Wtedy powiedział Anglik, że jest lordem Buksimem, którego żonę porwał w Badenie oszust Spatzirowsky. Nie chce się wyrzec myłady, która ma być bardzo biutiful — piękna. Domaga się przeto od nas, abyśmy mu natychmiast dostawili tego lotra i uwodziciela, aby go mógł zbokować na śmierć. Pocięszalem go i nakłaniałem, aby ze znaną angielską cierpliwością zechciał czekać: przez całą tę noc ściagałem zbrodniarza i niewiele brakowało, żebym go pochwycił. Na to Anglik zaczął krzyżeć: Głupstwo! Wymyślał i kłął, pa czem świat stoi, zmieszał z błotem całą policję węgierską, a nawet śmiał powiedzieć, żeśmy wszyscy przekupieni. Tego było już za wiele. Pochwyciłem mylorda za kołnierz haweloka i wyrzuciłem go za drzwi, żeby ucałował tę węgierską ziemię. W godzinę później postanęć uliczny przyniósł znów dyrektorowi policji następujący liścik: „Panie! Byłem dziś w inspekcji policji i chciałem osobiście rozmówić się z panem,

tymczasem policjant Jan wyrzucił mnie za drzwi! Unięzony sługa — Spatzirowsky“. Po raz drugi więc trzymałem lotra za kołnierz i w dodatku sam jeszcze wyrzuciłem go za drzwi.

— To już prawdziwe nieszczęście! — zawołała praczka, ubawiona tem opowiadaniem.

— To już nie nieszczęście, to istna katastrofa! Pan dyrektor skakał do sufitu, że złości, kiedy się o tem dowiedział. Te tytuły, które mi obdarzono, możnaby rozdzielić na liczne rangi. Za karę wyznaczył mi dyrektor na noc następną posterunek na stacji przed ogrodem zoologicznym.

— Jąbym się tam bała! — wtrąciła panna Lidja.

— Bo też to nie miejsce dla pannen, zwłaszcza po nocy. Podejrzane postacie przesuwają się w cieniu parku też obok człowieka. Ani się nie wie, czy to złodziej, czy zakochany. A kiedy deszcz pocznie padać, niema nawet bramy domu, gdzieby się można schronić. Kiedy tam stoję na posterunku, w kapturze, nagle ktoś mnie z tyłu uderza po ramieniu. Nieznajomy tak cicho podszedł do mnie, że nawet nie zauważył jego zbliżenia.

— O Boże, a gdyby to był jakiś złoczyńca.

— Rzeczywiście był to złoczyńca... jeden z największych złoczyńców. Ale nie sądzicie panie, że była to jakaś dzika postać zbójcka. Nie, był to elegancki strojny kawaler z cygarem w

ustach, pod jedwabnym parasolem, krótkiej marynarce, z pod której było widać gruby na palec łańcuszek ze zegarka, w oko wciśnięty miał monokl. — „Serwus, Janie!“ — zagadnął. — „Stój, kto idzie?“ — krzyknąłem i chwyciłem za palasz u boku. Kiedy odezwał się do mnie spokojnym tonem: „To wy jesteście Jan Pączka?“ — Byłem zdziwiony. — „Tak, tak się nazywam, ale kto pan jesteś? Skąd mnie pan zna?“ — „Aj, aj, kołozko! Więc tak łatwo zapominamy przyjaciół? Alboż to wczoraj nie piiliśmy przez całą noc razem u „Mezitolabos“ („Bosonogich“), potem „Pod dwoma kozłami“, potem „Pod Capkiem“, a wreszcie w piwnicy „Markietanek“. Toć to ja jestem twój dobry znajomy i przyjaciel — Spatzirowsky.“

— Ach, nie może być? I oczywiście znowu się panu lotr wymknął? Ale czemu pan za nim nie pobiegł? — przerwała Kaporowa.

— Ależ nie uciekł bynajmniej, przeciwnie, ofiarował mi nawet cygaro. Nie zapaliłem go, bo obawiałem się, aby tam w nim nie było jakiejś piekielnej maszyny. — „Czegóż więc chcesz pan teraz?“ — spytałem, gotując się pochwycić go, gdyby chciał odejść. Ale on odpowiedział mi całkiem dobrodusznym, że był właśnie w niemieckim teatrze, gdzie grano „Zbójców“ Schillera. Ludwik Barnay grał rolę tytułową. Grał cudownie i wspaniale (Ciąg dalszy nastąpi).

Wezwanie na dzień „Chrystusa Króla”

Wedle słów orędzia J. Eminencji Ks. Kardynała Prymasa uczymy spolem w nadchodzącą niedzielę Chrystusa Króla „jako władcę sumień, jako mocarza czasów i pokoleń, jako Pana społeczeństw, narodów i państw, jako Króla Monarchów i Szeferów państwowych”.

Dopiero dziesięć lat temu od ustanowienia tego święta, a z rosnącym zdumieniem patrzymy na to, jak z każdym rokiem potęguje się kult Chrystusa Króla. Nazwane w encyklice „Quas Primas” „z wszystkich świąt najbardziej katolickim”, wyzwała ono z dusz niebywałe energie, rozwija ułajony pierwiastek społecznej jedności nadprzyrodzonej w Chrystusie. — „Do szlachetnego współzawodnictwa stają wsi i miasta, parafje ludne i to najmniejsze. W jednogłośny chorał uwielbienia zlewają się nabożeństwa... i te manifestacje zewnętrzne i pochodny, akademje, wieczornice, o programie coraz więcej doborowym, a coraz bardziej apostołskim kolorycie” — pisze Ks. Prymas.

Dochodzą wieści o żywiołowym, pełnym radości i entuzjazmu porwie katolików wszystkich warstw i stanów wszelkich przekonań, aby w dniu tym królewskim złożyć hołd godny majestatu Króla Wieków. Będzie to dzień objawienia, tej nowej „epifenji” dwudziestego wieku, gdzie w pełnym blasku swej władzy królewskiej nad narodami staje Chrystus, a zewsząd przychodzą królowie, mędrcy świata, uczeni i ludzie prości, bogaci i biedni, wielcy i małuczy, przychodzą wszyscy, by pokłon Mu złożyć.

To objawienie władztwa Chrystusowego nad sumieniami, rodzinami i społeczeństwami ma się dokonać przez nas katolików. My, będąc „żywymi kamieniami” budowania Królestwa Bożego objawić mamy dziś światu swoją wiarę, swoją ufnością swoim męstwem przekonań i całym jestestwem swoim, że Chrystus jest „alfą i omegą”, sędzią żywych i umarłych, że w Nim jest też rozwiązanie wszelkich trudności współczesnego życia, w Nim żywot świata.

W tem powszechnem wyznaniu wiary, czci i hołdu niech więc niko-

go nie zabraknie w święto Chrystusa Króla. Niech wypełnią się świątynie wiernymi pod sztandarami Akcji Katolickiej, niech u stołu Pańskiego zgromadzą się tysiące na godach królewskich Baranka nieskazitelnego! A w podniosłych uroczystościach zewnętrznych, w pochodach, akademjach, wieczornicach i ofiarach naszych na cele Akcji Katolickiej pokażmy światu naszą zwartość i potęgę, ujawmy tężyznę ducha! Zawołaniem dnia niechaj będzie dla katolików dobrej woli:

„Wszystcy pod sztandar Chrystusowy!”

Stańmy do apelu wszystkiej wraz, do apelu przed swym wodzem Naj-

Program święta „Chrystusa Króla” pod hasłem „Chrystus uświęca rodzinę”

W niedzielę, 27. bm. obchodzimy święto Chrystusa Króla, połączone z świętem Akcji Katolickiej, na które zapraszamy wszystkie organizacje katolickie oraz Szanownych Parafjan naszego miasta.

Program uroczystości jest następujący:

- 1) Przedpołudniem kwesta uliczna na rzecz Archidiecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej.
- 2) Komunia św. dla stowarzyszeń A. K. o godz. 6.30.
- 3) Uroczysta suma z kazaniem okolicznościowym o godz. 10.30 z udziałem przedstawicieli władz i stowarzyszeń katolickich

Czynności sołtysa w listopadzie

1-go — termin płatności podatku wojskowego.

Do 30-go upływa termin płatności następujących należności podatkowych II raty składki ogniowej, państwowego podatku gruntowego, opłat drogowych,

wyższym! Niech na każdym katolickim domu zaopocą sztandary papieskie i narodowe, niech jarzą się okna migotliwym światłem świec, harmonizując z blaskiem pochodni pochodów.

To „najbardziej katolickie święto” musi znaleźć odpowiedni wyraz zewnętrzny. Społeczeństwo wielkopolskie nigdy nie zawiodło pokładanych w jego katolickości nadziei.

Oddając pokłon Chrystusowi Królowi zadokumentujemy, że Polska „w programie królewskiej służby Chrystusowej... upatruje najprawdziwszy wyraz swych ideałów i posłannictw”.

Archidiecezjalny Instytut Akcji Katol. w Poznaniu.

ze sztandarami.

4) Uroczysta akademja w kościele parafjalnym o godz. 17.30 z następującym programem:

- a) Śpiew chóru kościelnego;
- b) przemówienie O. Benedykta o świętości rodziny katolickiej;
- c) nabożeństwo z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i błogosławieństwem.

Zarząd A. K.
(—) Ks. Kanonik Jankiewicz, protektor
(—) Dr. Błażejczyk, prezes.
(—) Ks. Frąckowiak, sekretarz

podatku wyrównawczego, podatku od zbytku mieszkaniowego, podatku od wykonywania prawa połowania, podatku od plakatów, szyldów i anon-sów.

Trzy godziny postem

Kopenhaga. Przed rozwiązaniem parlamentu w Danji zdarzył się wypadek rekordu krótkiego piastowania mandatu. W dniu, w którym ogłoszono dekret, rozwiązujący parlament, przybył nowy poseł, redaktor naczelny pisma socjalistycznego „So-

cialdemokrata” p. Sørensen i wziął udział w posiedzeniu. W istocie wziął on udział tylko w pracach parlamentu jedną godzinę, potrzebną dla uznania jego mandatu przez komisję. Tak się bowiem złożyło, że po uznaniu jego mandatu, parlament został rozwiązany.



Wielkie opady śnieżne

Berlin. 25. 10. Jak donoszą z Gór Olbrymich przez całą noc ze środy na czwartek padał tam śnieg, który z małymi przerwami pada jeszcze nadal. W czwartek rano, według wiadomości, otrzymanych ze Schneekoppe, wysokość powłoki śnieżnej osiągnęła tam grubość pół metra. — Wskutek zamieci, miejscami śnieg dochodzi do wysokości metra.

Zgon wybitnego lekarza

Warszawa. — W Rzymie zmarł wybitny lekarz włoski, sen. Ettore Marciachava, lekarz domowy papieża Piusa X i Benedykta XV. Marciachava zmarł, opatrzonej specjalnym błogosławieństwem papieskim, nadesianem mu za pośrednictwem kardynała Lavitrano.

Kanada na miejsce Niemiec

Berlin. — N. B. I. donosi z Genewy: Wobec tego, że w poniedziałek ub. wyjechał Niemiec z Ligi Narodów uprawomocniło się, przeto zawakowało miejsce w Radzie Międzynarodowego Biura Pracy, które zajmowały dotąd Niemcy, jako jedno z państw uprzemysłowionych. Rada Międzynarodowego Biura Pracy na odbyłym posiedzeniu postanowiła miejsce to przyznać Kanadzie, która z swego miejsca zrezygnowała w swoim czasie, gdy ZSRR. weszła do Ligi Narodów.

ZWALCZAJMY ENERGETYCZNIE BEZROBOCIE. DAJMY LUDZIOM GŁODNYM PRACĘ PRZEZ BUDOWĘ SZKÓŁ POWSZECHNYCH.

FELJETON „GLOSU”

Pan Kalasanty

(Humoreska).

Pan Kalasanty Kolderka jest spokojnym człowiekiem. Nie pije, nie pali, wystrzega się złodziejów, nie pluje na podłogę, nie rozmawia z motorowym, nie wychyla się, nie korzysta z ubikacji w czasie postoju pociągów, nie przewozi broni nabitej, ani materiałów żrących, czy cuchnących, nie wskakuje i nie wyskakuje w biegu, zachowuje ciszę po godzinie dziesiątej wieczorem, pracuje usilnie, oszczędza skrupulatnie i kupuje wyroby krajowe.

Słowem, śmiało powiedzieć można, że pan Kalasanty to dodatnia jednostka w społeczeństwie.

I któżby pomyślał, że ta dodatnia jednostka wejdzie w kolizję z prawem! A właśnie tak się stało. Albowiem, jak powiedział pewien angielski poeta: „na świecie rzeczy, o których nie śniło się nawet Zabłockiemu na mydle”, czy coś w tym rodzaju. Bo postuchajmy:

Pan Kalasanty kupił pewnego dnia sklep masarski razem z wagą, lodówką i kielbasami od niejakiego Teofila Comberzaka, który, odsłupując swój zakład, zapewnił nowonabywcę, że nikomu nie jest winien nawet złamanego grosza, czyli że jest czysty jak

liza dziewicy.

Jednakże już na drugi dzień, po objęciu sklepu przez pana Kalasantego, jako pierwszy klient zjawił się oczywiście sekwestrator urzędu skarbowego i opisał całą instytucję za zaległe podatki pana Comberzaka.

Rany Boskie! Pan Kolderka w te i tamte pędy natychmiast pobiegł po ratunek do adwokata, jak do rodzonej ciotki.

Adwokat, jak to adwokat. Najpierw wziął za poradę 25 zł., a potem zajrzał do kodeksu cywilnego z roku 1930, potem do kodeksu procedury cywilnej z roku 1933, potem do kodeksu handlowego, potem do noweli do kodeksu handlowego, potem do rozporządzenia do noweli do kodeksu handlowego, potem do przepisów wprowadzających i wyprowadzających z cierpliwości i z równowagi, potem do prawa hipotecznego, potem do prawa małżeńskiego. Potem rozłożył jeszcze kilka innych książek, wreszcie rozłożył bezradnie ręce i powiedział:

— Nic panu nie poradzę, kochany panie Kolderka! Nigdzie niema odpowiedniego przepisu. Najpierw przed kupnem trzeba było sprawdzić, jak wyglądają comberzakowe długi, a jak pan tego nie zrobił wcześniej, to sam pan sobie winien. Jedyna moja rada, to zaskarżyć Comberzaka.

Pan Kolderka opuścił kancelarję i przysnął wprost do pobliskiego komisarjatu.

Kiedy stojąc za barjerką przed błękitnym przodownikiem wyrecytował, że nazywa się Kolderka Kalasanty, lat 54, urodzony w Kozimbrzdyku, syn Jana i Marcjanny z Pedzików, katolik, żonaty, dwoje dzieci, przynależność państwowa polska, kapral rezerwy, niekarany, właściciel masarni i mógł wreszcie wypłakać się na Comberzaka, powiedziano mu, że ponieważ 185,69 okólnika Nr. KM 8 H. P. — zapłacił za sklep powyżej 1000 zł, na podstawie rozporządzenia Nr. 254862/154286 965 42, należy złożyć skargę do prokuratora, albowiem sprawa przeciwko niecnemu oszustowi rozpatrywana będzie nie przez sąd grodzki, tylko przez sąd okręgowy.

Złamany zupełnie pan Kalasanty, drżąc ze strachu, poszedł do prokuratora.

Prokurator, jak to prokurator. — Najpierw srogo spojrzął na przybysza, pragnąc go widocznie od razu skazać na dożywotnie więzienie. Gdy jednak wysłuchał interesanta, zatarł rączki, poczem zajrzał do kodeksu karnego z r. 1932, do kodeksu procedury karnej i do prawa o wykroczeniach. Następnie przewertował przepisy wprowadzające związkowe i dodatkowe, rozporządzenie Prezydenta o prawie budowlanym z 1930 r., o dozorcze nad artykułami żywności Dz. U. R. P. Nr. 36 pozycja 343 i o rybołówstwie Dz. U. R. P. pozycja 357, wreszcie powiedział:

— Nic panu nie poradzę, kochany panie Kolderka, jak babcię kocham, oszustwa tu żadnego niema. Pan Comberzak sprzedał sklep, który był przecięz jego, pan kupił i koniec. Sklep i wędliny, to przecież nie jest żadna nieruchomość, obciążona hipoteką, żeby długi płacił nowonabywca, podatki, dochodowy, obrotowy, lokalowy, pomidorowy, śmietankowy i malinowy, płaci przecież podatnik osobiście, a nie sklep, zatem Comberzak. Wszystko jest więc w porządku. Jednakże o ile urząd skarbowy stoi na stanowisku Ordynacji Podatkowej, o podatku przemysłowym, stanowiącym analogię przy stosowaniu artykułów, mających zastosowanie dla nieruchomości, a więc posiadających hipotekę, tudzież przedsiębiorstw prowadzonych pod tą samą firmą i egzystujących w tym samym zawodzie, Dz. U. R. P. Nr. 32, to przynależnie trzeba, że ma rację i pan musisz zapłacić.

Pan Kalasanty Kolderka nie na to nie odpowiedział. Czuł bowiem, że mu niedobrze. Skłonił się tylko nisko panu prokuratorowi, poczem wyszedł z urzędu i zatelefonował z najbliższej apteki:

Hallo! Czy to zakład dla warjantów? Proszę przyjechać po mnie. — Tylko szybko i z kaftanem bezpieczeństwa.

LICZNE SZKOLY POWSZECHNE TO NAJPOWAŻNIEJSZA PODWAJNA POTĘGI PAŃSTWA.

RAWICZ

Zawru wypadek samochodowy. W ub. wtorek przed zmrokiem samochód firmy „Lukus“ najechał na Szymanowicz na wjeżdżający z ulicy na podwórze wóz rolniczy. Wskutek silnego uderzenia zostały uszkodzone tylne koło oraz os wozu. Winę ponosi szofer. Samochód został lekko uszkodzony.

Zuchwała kradzież. Pozostający bez stałego miejsca zamieszkania niejaki Stanisław Ludwik, pragnąc się odpowiednio i tanim kosztem przyodziać, zatrzymał się w wędrownicy w Gołźnie Wielkiej. Wymieniony pod pozorem prośbienia o jałmużnę, wstąpił do mieszkania nauczyciela p. Andrzejewskiego i korzystając z chwilowej nieobecności tegoż i żony jego, wszedł na I piętro mieszkania. Tamże naladował on pełny worek odzieży, bielizny i obuwiu, ogólnej wartości około 270.— zł i pragnął się uciec, co jednak zauważyła p. Andrzejewska, wzywając jednocześnie swego męża, który pobiegł za sprawcą na piętro mieszkania. Sprawca widząc niebezpieczeństwo, mimo swej 53 wiosny życia wyskoczył z okna I piętra, chcąc się ratować ucieczką, w tej jednak chwili został przez kierownika szkoły p. Muilera przychwycony i oddany w ręce policji.

KOŚCIAN

Złote gody małżeńskie. Dnia 26. 11. br. obchodzą złote gody małżeńskie pp. Wawrzyniec i Cecylja z d. Feifer, Konieczni z Kościana.

DALKI

Uniwersytet Ludowy. przyjmuje zapisy na kurs zimowy, który trwa do 2. listopada do końca marca. Zgłaszać się do kierownika kursu w Dalkach. Na Uniwersytecie Ludowym wyklada się poza ogólnymi wiadomościami także księgowość oraz naukę o gospodarstwie. Dyrekcja wysyła na żądanie prospekty oraz udziela informacji za dołączeniem znaczka poczt.

SZAMOTULY

Obchód Kościuszkowski. Tutejsze Tow. Gimn. „Sokół“ urządza w niedzielę, 27. bm. o godz. 5-tej w sali hotelu „Eldorado“ „Obchód Kościuszkowski“ z bardzo urozmaiconym programem. Referat wygłosi ks. mansonarz Tomaszewski. Część muzyczną wykona Kółko Muzyczne.

SZUBIN

Osobiste. Z dniem 21. bm. objął urządowanie referendarz Starostwa powiatowego p. mgr. Zdzisław Smyczyński.

WIELEN

Nieszczęśliwy wypadek. Na jednej z ulic wydarzył się onegdaj nieszczęśliwy wypadek, którego ofiarą padł St. Czarnosiak, pracownik kolejowy. Przechodząc ulicą, podszedł do niego jeden z przechodniów celem odpalenia papierosa. W tej chwili runął na nich słup od przewodów elektrycznych, przygniatając swym ciężarem Czarnosiaka. Rannego przewieziono do szpitala.

CHODZIEŻ

Kradzież książek naukowych. Na szkole Fryderyka Łucka nieznaną sprawcę skradł wielką ilość książek naukowych. Sprawców zdołała miejscowa policja ujawnić i część książek odebrać. Zachodzi uzasadnione podejrzenie, że nieodebrane dalsze książki sprawca starał się będzie sprzedawać — wobec czego ostrzega się przed nabyciem wspomnianych książek.

PNIEWY

Kradzież. Na odbywającej się w niedzielę w sali p. Janiszewskiego zabawie straży pożarnej usiłowało wejść bez zaproszeń kilku pijanych osobników, których usunęto ze sali. Pijani awanturnicy gradem kamieni obrzucili okna, tłukąc szyby. Korzystając z chwilowego zamieszania, jakiś opryszek skradł dwa płaszcze z garderoby.

POZNAŃ

Niesumienny histonosz. Przed sądem okręgowym w Poznaniu stanął 49-letni Stanisław Pawłowski, b. histonosz, zam. w Wieluniu nad Notecią, oskarżony o to,

że dnia 2. czerwca br. przywłaszczył sobie pieniądze, należące do Zofji Sroczyńskiej. Pawłowski przyniósł do poszkodowanej kwotę 16 zł, która należała się jej z tytułu renty inwalidzkiej. Nie zadowolony jej jednak w domu, podpisał przekaz jej nazwiskiem, a pieniądze zabrał dla siebie. Na rozprawie oskarżony tłumaczył się, że w pieniądzach, przeznaczonych do wypłat odbiorcom, miał manko i że pieniądze Sroczyńskiej wziął za wiedzą jej kuzynki, na pokrycie tych właśnie niedoborów. Sąd nie dał wiary jego tłumaczeniom i skazał go na 8 miesięcy więzienia.

BYDGOSZCZ

Akcja kupiecka. Na zebraniu Tow. Kupców m. in. zalecono zarządowi zorganizowanie wycieczki kupiectwa bydgoskiego na ogólnopolski kongres kupiecki w

dnia 24. listopada w Krakowie. Zwrócono uwagę na dający fakt, że urzędy państwowe a nawet samorządowe przy większych dostawach kierują zamówienia do firm pozabydgoskich, zamiast popierać miejscowe kupiectwo. Na zebraniu wygłoszone zostały dwa referaty o szkolnictwie handlowym i o zadaniach nowopowstałej Chrześcijańskiej Ligi Pracy.

GNIEZNO

Kradzież. Sąd okręgowy skazał za kradzież z włamaniem się do mieszkania ks. Rauhuta i p. Zychlińskiego z Gniezna niej. Kazimierza Adamiaka już 5-krotnie sądowo karanego na 2 lata więzienia. Niemiec Benjamin Artur za łżenie narodu i państwa polskiego, skazany został na 6 tygodni aresztu.

Życie sportowe w Poniecu

Z inicjatywy i dzięki staraniom pp. Z. Wierzyckiego, Włodarczyka i Glatza z Ponieca założony został „Poniecki Klub Sportowy“, cieszący się u obywatelstwa oraz młodzieży powodzeniem, uzyskując pokaźną liczbę członków mimo obecnego trudnego położenia materialnego.

Poniecki Klub Sportowy zebrał dość pokaźną kwotę, za którą zakupiono sprzęt sportowy, a to dzięki hojności obywatelstwa m. Ponieca, które dobrze zdaje sobie sprawę z znaczenia sportu.

Za hojne datki, zarząd Klubu Spor-

owego za pośrednictwem „Głosu“ składa ofiarodawcom serdeczne podziękowanie, w szczególności zaś p. Klemczakowi, właścicielowi młyna za ofiarowanie wartościowych koszulek sportowych, oraz pp. hr. Mycielskiemu, dr. Dębińskiemu z Drzewca, dr. Walenkowskiemu, dr. Pawlickiemu, pastorem Machertowi i p. Ebnotherowi za wyjątkowe hojne dary pieniężne. — Przy tej okazji zarząd Klubu zaznacza, że przy dalszej współpracy przychylnych klubów obywateli i młodzieży, Klub będzie mógł stanąć na wysokości zadania.

Strach przed gazami



Spokojna dotychczas Danja, urządziła również kurs przeciwigazowy i pokazy odkażania ulic. — Strach przed gazami panuje wszędzie.

Z placu boju w Afryce

Paryż. Według ostatnich informacji, jakie nadeszły do Paryża, sytuacja w Abisynji przedstawia się, jak następuje: Abisyńczycy przygotowali obronę na trzech zasadniczych liniach.

Pierwsza z nich biegnie naprzeciw linii Aksum-Adua-Adigrat. Obronę jej powierzono Rasowi Kassa — na odcinku zachodnim. Obie armje łączą się w miejscowości Hamle w dolinie rzeki

Takaze i stanowią siłę około 250 tys. żołnierzy.

Druga linja obronna abisyńczyków znajduje się w górskim rejonie Sakota i w okolicy jeziora Ashangu, linja ta jest narazie obsadzona słabymi siłami rezerwy.

Trzecia linja obrony znajduje się wreszcie w głębi kraju. Bronić jej będą wojownicy abisyńscy.

Dobre rady dla gospodyń

Poobcinać korzonki rydzów, wymyć w zimnej wodzie, oparzyć wrzątkiem i wybrać na sito; gdy ociekną z wody, układać warstwami, przesypując solą i warstwami siekanej cebulki i dodając kilka ziarn angielskiego pieprzu. Można też solić rydze nieparzone, są również dobre. Parzone prędzej kisną i lepiej się układają.

Kolor rydzów i smak zależny jest od okolic, w których są zbierane; z

piaszczystych gruntów lasów sosnowych mają rydze kolor czerwony, z lasów świerkowych, często bywają ciemne, po nasoleniu są zielone i mają posmak jałowcowaty. Mynem jest, mniemanie, że kolor rydzów zależy od solenia. Nie należy sypać nadmiar soli, bo rydze nie ukisną i stwardnieją. Lepiej posolić mniej, a w czasie kiszenia dolewać osolonej wody.



— Kolen, wojen, Katowice ausstiegen! Nu nie, pierunie? To ci nie heca! A kwik na banhowie, a sadzy pełno, a cisną się, jak w jakim Londynie.

— Katowice! Katowice! Proszę wysiadać! Panie Fryderyk, pan jedź dalej? Owszem, całkiem do Beuthen, a potem tramwajem zuryk do Katowic! Dalej... dalej... pierniku miejsca nima! Abfarij! To ci ale jest miasto ruchliwe! Tu ci nima czasu, żeby z tobą godać! Wszyscy się spieszą, jakby jaka wojna była, czy co? Horrendum! Wałę ci do kawiaru „Metropol“ naprzeciw banhowu, siadają sobie koło bafetu, wyciągam „Głos“ i zaczynam go sztuderować, nagie walki do mnie jeden z tych grajków od orkiestry i powiada:

— Panie Pyra! Chołpa! Jak fajnie pierunie, że pana spotykam. Powiedz pan temu muzykerowi Nowokowi w Lysznie, co to rzympoli w kawiaru „Polonia“, aby się więcej ochlapus jeden nie zalewał szprytem, bo wtedy tony fałszuje.

Co jest? — myśię sobie... Ten Nowok to ci musi być taki znany muzykant, jak Paderewski, skoro o nim aż w Katowicach godają. Szak tak, nie?

A jakim ci z „Metropolu“ wyszedł, to była już godzina 10 wieczór. Takie ci neony wszędzie, że nimasz pojęcia! Jak wiesz na ul. Dyrekcyjną i idziesz w stronę Rynku, albo „Cafe Otto“, to line ci tak w śpiach migają różne kolorowe światła reklamowe, że mosz takie wrażenie, jakby cię kto pała bez łeb zdzielił i w śpiach same gwiazdy by ci się pokozaly. A forszy to ci wiara mo, że nimosz pojęcia. A szpryt ci chleją tak, jak te klempy w Święciechowie wodę z tej studni na rynku. A całą noc lażą po ulicach tak, jak w Lysznie po sumie w południe. A koinierzyki to dziennie przewinują na 4 strony, bo to guli tych sadzów, co to w powietrzu z tych grubów fyrają. A na pl. Woźności, to ci ino same bezrobotne górniki siedzą, gazyty czytają, faję polę i politykują. Szkoła Korfantego — powiadają.

A jak wejdziesz do tryjotru, to siedzą tam ino same hutendyrektory, grubendyrektory, hrabie Renarty i Bismarkhuty. Takie guby zagraniczne, A cygarów to tyle mają, że sto sztuk od razu zedra i koniakiem francuskim zapijają. Tak im się dobrze powodzi. A na drugie śniadanie to spucną zawdy ajsabajny i kulmbachereą popijają. Takie guby!

Jeden z nich taki od hrabiego Renarta, to ci przez swój brzuch kolana niewidzi. Maksus mu na imię było, a w kopalni ino drzwi otwiera i zamyka, bo portjerem jest, a w tryjtrze rozbija się, jak Witos z granicą. Tak pierun! Ten ci Maksus jest, jednak sercowy i jutro zabiera mnie do kopalni, a co tam oboczę, to podam do wiadomości.

Wasz Antek Pyra

Radjoprogram

Niedziela, 27. października.

Warszawa. — 9,00 Audycja poranna. 10,00 Nabożeństwo z Torunia. 12,03 Przegląd teatralny. 12,15 Poranek muzyczny. 13,00 Fragment teatralny „Pan Damazy“. 14,00 Fragment z powieści „Krwawnik“. 14,20 Muzyka salonowa. 15,00 Godzina rolnika. 16,00 Lamiągówki dla dzieci. 16,15 Koncert taneczny. 17,35 Migawki regionalne. 17,55 Młodzież całego świata śpiewa — niedziela. 20,00 Narodowa audycja. 20,00 „Co czytać“. 20,45 Koncert. 20,45 Wyjątki z pism J. Piłsudskiego. 20,50 Dziennik wieczorny. „Wesoła Fałt Lwowska“. 21,30 „Nad Adriją tykiem — w Rawennie“ — feljeton. 21,45 Wiadomości sportowe. 22,20

Grożba wydaleń górników polskich z Belgii

Wśród emigracji polskiej w Belgii wielkie zaniepokojenie wywołały ostatnie zarządzenia rządu belgijskiego w sprawie wydalania górników cudzoziemskich. Według zamierzonego uprzednio planu wydalonych miało być ok. 300 górników cudzoziemskich, obecnie zaś rząd belgijski zdecydował wydać 1500 cudzoziemców. Dalsze zarządzenia w tej dziedzinie oczekiwane są z dużym niepokojem zwłaszcza przez górników polskich, zamieszkałych w zagłębiach Charlesleroi, Centre i Mons, w których przedewszystkiem nastąpić mają wydalenia.

Gdyby górnicy polscy wydaleny byli na tych samych zasadach co inni górnicy cudzoziemscy, musiałoby opuścić Belgię ok. 600 rodzin polskich. Dotychczas wśród zwolnionych przez kopalnie 500 górników cudzoziemskich liczba Polaków jest nieznaczną, nie przekracza ona 50 osób. Zwolnieni w niektórych wypadkach nie wyjeżdżają z Belgii, lecz szukają pracy w innych

określonych. Mimo, że nie wolno zasadniczo przyjmować do pracy zwolnionych robotników, niektóre kopalnie, odczuwając brak sił fachowych, przyjmują ich chętnie.

Termin zwolnień robotników cudzoziemskich mija z dniem 23 listopada br. i wtedy dopiero można będzie zorientować się w sytuacji górników polskich.

„Lecą listki z drzewa..“



Takie obrazki coraz częściej już teraz można spotykać w parkach, ogrodach i sadach. Drzewa ogalają się i wróżą nam zbliżającą się zimą. Piękne wspomnienia lata, pokryły gęste welony mgły.

Zarządzenia w sprawie aplikacji adwokackiej

Wydział wykonawczy Naczelnej Rady Adwokackiej ustalił szereg zasad, dotyczących aplikacji adwokackiej. M. in. ustalono, że niedopuszczalne jest przyjmowanie aplikantów czasowo lub warunkowo, np. do czasu powrotu poprzedniego aplikanta ze służby wojskowej. Adwokatowi odmówić można uprawnień patrona, jeżeli częste wyjazdy uniemożliwiają mu stałe rzeźnictwo kierownictwo kształceniem aplikanta; ustanowiono bowiem jako zasadę, że celem aplikacji jest przede wszystkim wykształcenie młodego pokolenia adwokackiego, nie zaś pomoc dla adwokatów-patronów.

Karalność dyscyplinarna adwokata sama przez się nie dyskwalifikuje go jeszcze jako patrona i Rada Adwokacka powinna wziąć pod uwagę charakter zarzucanych adwokatowi przewinień. Praca naukowa adwokata w dziedzinie prawa nie może stanowić przeszkody dla przyznania mu uprawnień patrona ze względu na brak czasu do kierowania aplikantem, jeżeli adwokat zajmuje się faktycznie praktyką; niezależnie od pracy naukowej. Żadna rada adwokacka nie może kwestionować prawomocnej uchwały innej rady adwokackiej w sprawie zaliczenia aplikacji.

Włochy zabezpieczają się przed dowozem wełny, produkując ją z mleka

W chwili, kiedy cały świat radował się nad tem, jak ukarać Włochy sankcjami gospodarczymi, polegającymi przeważnie na wstrzymaniu dowozu surowców, pewnemu chemikowi włoskiemu udało się przeprowadzić doświadczenie, mogące przynieść wręcz rewelacyjne skutki, wyrażające się w uniezależnieniu Włoch od importu wełny.

Chemik ów odkrył, że wełnę można wyrabiać z serwatki. Droga specjalnych zabiegów, rzekomo nietrudnych i niekosztownych, można z serwatki

uzyskać przędzę, posiadającą wszystkie właściwości wełny. Gdy się zważy, że roczna produkcja mleka wynosi w Włoszech 42 milj. hl., z czego 30 milj. hl. ulega przetworstwu, śmiało można oczekiwać, że Włochy w dużej mierze zrezygnują z wełny zagranicznej.

Trudno jednak powiedzieć w tej chwili, do jakiego stopnia wynalazek ów okaże się praktyczny. W każdym razie wielkie fabryki tekstylne w górnych Włoszech przystąpiły już do produkcji wełny z mleka.

Kościół w podziemiach

W Chile, w miejscowości Tampomas, spłonął w r. ub. kościół. Mieszkańcy postanowili nie odbudowywać kościoła w dawnej postaci, natomiast zbudować kościół podziemny. Użyto do tego dużej groty, leżącej w pobliżu miasta. Znajdujące się tam kryształki solne zostały tak przez architektów utrwalone, że powstało przepiękne wnętrze z całym urządzeniem kościelnym. Zaprowadzone oświetlenie elektryczne potęguje wprost czarujące wrażenie.

Wdowa a alimenty

Sąd Najwyższy orzekł, że obowiązek męża w zakresie dostarczenia żonie środków utrzymania nie przechodzi na jego spadkobierców. Wdowa zatem nie może dochodzić od nich alimentów za czas od śmierci męża.

Kolorowy śnieg

Z Melbourne w Australji donoszą, że w tym roku spadł już po raz trzeci śnieg kolorowy. W nizinach śnieg miał kolor brązowy, w górach rubinowy. Na szczycie Mount Buller śnieg odznaczał się niezwykle czerwienią.

Kto inkasuje pieniądze wygrane

Dnia 22. bm. wylosowaną została główna wygrana I-ej klasy 34-ej Loterii Państwowej w kwocie sto tysięcy złotych. Padła ona na nr. 64.836. zakupiony w jednej z kolektur warszawskich. Los ten był w posiadaniu szeregu osób; jedną ćwiartkę posiadała pani M., zamieszkała w Świdziawowie, druga ćwiartka była wspólną własnością 18-tu pracowników wojskowych Warsztatów Balonowych w Jabłonce. W imieniu wszystkich całą kwotę podjęli pan Wanda Głowacka i Leonard Dobrowolski.

Trzecia ćwiartka należała do p. J. B. w Wilnie, właścicielem zaś ostatniej okazał się p. L. Pias. zamieszkały w Warszawie przy ul. Dzielnej 29. I tak jeden los uszczęśliwił cały szereg ludzi w różnych stronach Polski.

Ogólne zaciekawienie budzi, kto też wygrał nowoprowadzone dzikane dwudziestopięciotysięczne wygrane? O niektórych z nich już wiadomo. Pierwszą z tych wygranych padła na numer 138.607. Podzielił się nią w całości mieszkałcy Włocławka: urzędnik prywatny p. M. Z., który posiadał ćwiartkę, druga miał p. L. Epstein, pracownik fryzjerski firmy B. Cejrowski, trzecią lekarz dr. B. i w końcu p. Jan Zyewicz, plutonowy 3 batalionu saperów. Bardzo charakterystyczne jest to, że plutonowy Zyewicz zdecydował się porządku pierwszy w życiu nabyć dla siebie ćwiartkę losu i uczynił to zaedwie na kilka dni przed samem ciągnięciem i zaraz szczęście mu dopisało.

Inne wygrane dziennie padły w różnych stronach Polski i tak: w Tarnopolu na Nr. 7.827, w jednej z kolektur lwowskich na Nr. 16.467, a jeden los przypadł w Warszawie (70.140).

Należy dodać, że ciągnięcie II-ej klasy obecnej loterii rozpoczyna się już 15 listopada. Należy więc już pomyśleć o odnowieniu losu do tej klasy.

Celowa oszczędność

Wydatek związany z przyrządzeniem dobrego rosółu zmusza niejednokrotnie państwa do ograniczenia się w zakupach niektórych ważnych środków żywnościowych. Jedno i drugie nie zawsze można podać ze względu na zbyt poważny koszt. Lecz jeśli do przyrządzenia rosółu weźmie się doskonałe kostki buljonowe KNORR, zawierające ekstrakt mięsny, pozwolić sobie można na zakup większej porcji mięsa lub jarzyny czy deseru. Rosół z kostek buljonowych KNORR, który podać można również z makaronem i ianami kluszekami itp., smakuje tak samo dobrze jak naturalny, a jest przy tem znacznie tańszy, gdyż 3 kostki kosztują tylko 20 groszy. Kostki buljonowe KNORR użyć można także do polepszania i wzmacniania smaku sosów, sałat, jarzyny itp.

MAGGI ZUPY

1 kostka na 2 talerze

20 groszy

GATUNKI SPECJALNE

Angielska
Grzybowa
Ogonowa

1 kostka 25 groszy

Jak się żenią w Abisynji

Wbrew różnym pogłoskom, wielożeństwo nie jest znane w Abisynji. Istnieją tam natomiast trzy rodzaje zawierania małżeństw. Małżeństwo może być próbné. Gdy po jakimś czasie jedna ze stron dochodzi do przekonania, że nie odpowiada jej to małżeństwo, może zerwać umowę. Drugi typ, to dwuletnie małżeństwo. Czasem jest zatem ściśle określony. Po upływie 2 lat, kandydaci, do stanu małżeńskiego decydują, czy rozchodzą się, czy też biorą formalny ślub w kościele. Trzeci rodzaj to ślub religijny na całe życie.

Pożary

Tak często dochodzą nas wieści o groźnych pożarach. Niedawno spłonęły wielkiej wartości zbiory zoologiczne Uniwersytetu Warszawskiego, strata wynosi setki tysięcy złotych. Gdzieś indziej poszła z dymem cała wieś, tam znowu nastąpił wybuch benzyny w piwnicy. Przeważnie przy czyną pożaru jest zaproszenie ognia przez zapalną świecę, lampkę naftową itp. użyta jako źródła światła. Mała latarka z baterji CENTRA ochroni każdego od pożaru — jest to najpewniejsze i idealne źródło światła. Przez drobny wydatek można uchronić swoje mienie od poważnych strat.

URZĘDOWA CEDULA

GIELDY ZBOZOWEJ I TOWAROWEJ

Poznań, dnia 25. 10. 1935 r.

Ceny orientacyjne

| | |
|------------------------------------|-------------|
| Zyto | 13 00—13 25 |
| Pszentca | 18 00—18 25 |
| Jęczmień orowarowy | 15,25—16,25 |
| Jęczmień 700—725 g/l. | 14,00—14,50 |
| Jęczmień 670—680 g/l. | 13,50—13 75 |
| Owies | 15,75—16,25 |
| Usposobienie spokojne | |
| Mąka żytnia wyciąg 0,30% wł. w. | 21,25—22,00 |
| Mąka żytnia I gat. 0,45% wł. w. | 20,50—21,25 |
| Mąka żytnia I g. 0,55% wł. w. | 19,50—20,50 |
| Mąka żytnia II g. 45-55% wł. w. | 16,25—17,25 |
| Usposobienie spokojne | |
| Mąka pszena g. IA 20% wł. w. | 31,50—33,25 |
| Mąka pszena g. IB 45% wł. w. | 30 75—31,25 |
| Mąka pszena g. IC 55% wł. w. | 29 75—30,25 |
| Mąka pszena g. ID 60% wł. w. | 28 75—29 25 |
| Mąka pszen. gat. IE 65% wł. w. | 27 75—28,25 |
| Mąka pszen. gat. IIA 20-55% wł. w. | 27,25—27,75 |
| Mąka pszen. gat. IIB 20-65% wł. w. | 26,75—27,25 |
| Mąka pszen. g. IID 45-65% wł. w. | 24 50—25 00 |
| Mąka pszen. g. II F 55-65% wł. w. | 22 50—23 00 |
| Mąka pszen. g. II G 60-65% wł. w. | 21 00—21,50 |
| Usposobienie spokojne | |
| Otrępy żytnie stand. | 9,25—9 75 |
| Otrępy pszen. grube stand. | 10,00—10,50 |
| Otrępy pszen. średnie | 9 25—9 75 |
| Otrępy jęczmieńne | 9 75—11 00 |
| Rzepak zim. | 42 00—43 00 |
| Rzepak zimowy | 40 00—41 00 |
| Siemka lniane | 38 00—40 00 |
| Gorzycza | 35 00—37 00 |
| Groch Viktorja | 26 00—32 00 |
| Groch Folgera | 21 00—23 00 |
| Mak niebieski | 58 00—60 00 |
| Koniczyna biała | 75 00—95 00 |
| Ziemiaki jadalne | 3 00—3 75 |
| Ziemiaki fabryczne za kilo % | 20 1/2 |
| Makuch lniany w tafiach | 17,75—18,00 |
| Makuch rzepakowy w taf. . . | 13 50—13 75 |
| Makuch słonecznikowy w taf. . . | 19 50—20 00 |
| Srut Soja | 19 50—20 50 |
| Siemka pszeniana luzem | 1 50—1 7 |
| pszeniana prasowana | 2 10—2 30 |
| żytnia luzem | 1 75—2 00 |
| żytnia prasowana | 2 25—2 50 |
| owsiana luzem | 2 50—2 75 |
| owsiana prasowana | 3 00—3 25 |

Prima Górnośl. WĘGIEL
 brykiety, koks hutn., drzewo opał.
 po cenach uśrednionych.
 Przewoźny o tem pamiętaj
 kiedy coś kupuje,
 że tylko dobry towar
 drogę sobie toruje.
 Ma się na bacznosci przed
 wszystkim co tanie
 bo wie, że darować nikt mu
 nie jest w stanie.

Dom Spedycyjny Ludwik Well
 Materiały opałowe
 Leszno — Pl. Kościuszki 2. — Telefon 19.

Na sezon JESIENNY
 polecam
 w wielkim wyborze materiały wełniane, półwełniane, lniane
 i jedwabne. W artykułach męskich kapelusze, czapki,
 bieliznę skarpetki i t. p.

Józef Danielak, Leszno,
 Rynek 11. Tel. 148.

Szlifiarnia A. Just
 ulica Zielona 9.
 wchód z ulicy Leszczyńskich naprzeciw Kościoła
 wykonuje wszelkie szlifowanie
 płaskie i żłobione na specjalnych aparatach. **Specjalność:**
 ostrzenie brzytw, żyłek, maszynek do włosów,
 maszynek do bydła, maszynek do mięsa itp.
 W dniach targowych przyjmuję zlecenie na
 Rynku obok Fry Fr. Przy muszala.

Naprawa LALEK

Mieszkanie
 3 pokój, z wygodami do wynajęcia od 1. 11. 1935, centralne ogrzewanie. —
 Wiadomość: ul. Leszczyńskich 8. m. 5 od godziny 12—2.

Parcele
 pod budowlę bez obciążeń, na przeciw boiska Sokola
 sprzeda — Blüge, Leszno, ulica Głogowska 5.

Zakład pogrzebowy TRUMNY
 poleca w wielkim wyborze po cenach najniższych. Dekoracja bezpłatnie!

TEOFIL NEIMANN dawn. **Wujec**
 LESZNO — OSIECKA 7.

Szanownym Paniom
 podaje się do wiadomości, że nasze biuro stróżek służby domowej mieści się
przy ulicy Zielonej nr. 12.
 Biuro czynne jest codziennie o godz. 9—12 i od 17—19. Za uczciwą, rzetelną i sumienną służbę zaręcza
Polski Związek Zawodowy Chrześcijańsk. Służby Domowej w Lesznie.

Pali się w Lesznie i okolicy
 najoszczędniej **prima węgiel górnośląski**
 (KONCERN GIESCHE)
 DOSTAWA wagonowa po cenach konwencyjnych oraz drobna z dowózką w dom **CENY NISKIE!**

z f-y L. WENSKI - Leszno
 UL. WOLNOŚCI 16. TELEFON 18.

Fabryka Fortepianów i Pianin T. BETTING i SKA
 dostarcza nowe pianina po cenach fabrycznych już przy wpłacie 300 zł. — Długoletnia gwarancja. Telefon 235.
 Leszno, ul. Komeńskiego 13.

Bacność!
Na sezon Jesienny
 polecam płaszcze najnowsze fasony, —
 Ubrania, Paletka chłopięce i dziewczęce, sukienki, artykuły męskie i przybory wojskowe, białawy polecam po niskich cenach.

A. Polewicz, Leszno
 Rynek 15.

Garderobę-
 damska męską i wojskową wykonuje solidnie i po cenach przystępnych

TOMASZ STANEK
 mistrz krawiecki LESZNO, Leszczyńskich 43. Wielki wybór materiałów stale na składzie.

Polowczyk
 3-letni, czujny korzystnie na sprzedaż. —
 Kaz. Sikorski, Krobia, telefon 27.

Świece
 w różnych wielkościach tylko z miejscowej fabryki „B. I. Ś.” polecam

Ambroży,
 ulica Leszczyńskich 17.

Wosk pszczelny
 w każdej ilości kupuje

Apteka pod „Łabędziem“

Jan Skrzypczak
 mistrz kamień-czeźbiarski Leszno, al. Muśnickiego 5. Oddział: ulica Osiecka 20

Pomniki Nagrobki
 r. różnego rodzaju kamien.



Tak białą bieliznę można mieć tylko piorąc **PERSILEM**, środkiem stosowanym przez miliony dobrych gospodyń. Wystarczy raz spróbować, aby się o tym przekonać.

Persil
 PIERZE WSZYSTKO

Do moczenia bielizny: 1 K E N K O, soda do prania i bielenia



Wzorowe w fasonie, materiale i wykonaniu są moje futra

Fr. Sauer
 mistrz krawiecki LESZNO Piłsudskiego 44

3 żel. piece
 i 1 piec gazowy na sprzedaż. Th. Linke, Leszno, Marsz. J. Piłsudskiego 46

PRACE
tokarskie
 w żel. i metalu wykonuje

L. Ciszewski,
 Warsztaty mechaniczne Leszno, ulica Osiecka 45

Długie BUTY
Obuwie szkolne

Obuwie do pracy!

Wszelkie obuwie zimowe oraz zamówienia i reperacje otrzymać można trwale po cenach przystępnych

Spółeczne Biuro Pośrednictwa Pracy
 w Lesznie, Plac Dr. Metziga 3, l. p. lewo
 ma zawsze większe zapotrzebowanie dla kucharek na majątki, do miasta, również na wyjazd, służące z gotowaniem samodzielnie, bony i pokojowe — pierwszorzędne na majątki dobrze polecane mogą się zawsze zgłaszać, a znajdą dobre posady. Kierowniczką.

Świece
 † lampki na groby †
 poleca najtaniej

DROGERJA J. CHOJNACKI
 Leszno, Rynek 35. Telefon 270.

St. Rekoszewicz,
 Leszno, Gabr. Narutowicza 74, blisko Rynku, daw. Kościuska.
Własny wyrób.

Koncesjonowany warsztat napraw wag.
 Naprawa wszelkich wag wchylnych stołowych domowych, do wadła i wozowych. Wykonuję fichtnowo i po cenach niskich

F-a Antoni Smoczyk
 Leszno, Lipowa 16.

BILARDY systemu amerykańskiego
 w pierwszorzędnym wykonaniu wyrabiamy fachowo

J. Bartoszkiewicz i Synowie
 wytwórnia mebli stylowych i budowli
LESZNO - ulica Gabriela Narutowicza nr. 4

Leszczyńska
Garbarnia Biłobokówicza
Zygfryd Herrmann,
 Leszno, Starozamkowa 17
 Telefon 123.
 Przyjmuje do garbowania wszelkiego rodzaju skóry futrzane.
 Posiada stale na składzie garbowane skóry.

Dzieci piją mleko
 tylko z Mleczarni Rolniczej z ul. Osieckiej

Budziki, zegary, zegarki, obrączki ślubne wszelkie okulary
 kupisz tanio i dobrze w firmie

Fr. Bryze, Leszno
 ulica Leszczyńskich 47.
 Reparacje szybko i wód gwarantujemy.

Abonuj „GŁOS“

Wszelkie
 druki jak: formularze, listownice, zaproszenia, afisze, ulotki i t. p.
 wykonuje **Drukarnia Leszczyńska - Wolności 13**

KINO TEATR

Gra Zmysłów
 Najwspanialsze dzieło filmu, pełne życia, nędy, zabaw i poświęceń

Wspaniałe zdjęcia — cudowna gra. W roli gł. najznakomitszy aktor HARRY BAUR, ALICE FIELD i P. BLANCHAR.
Wkrótce GOLGOTA Początek o godz. 7 i 9, w niedzielę o 3, 5, 7 i 9. **SALA OGRZANA!**
 W nadpr. najn. Tyg. Pat'a i zapowiedź Golgoty.

HOTEL POLSKI

Co dzień niesie?

Niedziela
27
październ.

Dziś
Chrystusa Króla
Sabiny

Wschód słońca g. 6.03
Zachód słońca g. 16.12
Wschód księż. g. 6.13
Zachód księż. g. 15.39

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko - Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninach

Sobota, dnia 26. 10. godz. 7 rano:
Temperatura powietrza plus 3,3, wiatr poł.-zach. 3 m/s. Zachm. całk. Ciśnienie atmosferyczne 748,2. Wilgotność 88 proc. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 4,4, najniższa plus 2,9. Hość opadu 0,1 mm. Mgła.

LESZNO

Dyżury lekarskie

Ubezpieczalni Społecznej w Lesznie

Sobota, 26. 10. Dr. Pawłowski
Niedziela, 27. 10. Dr. Lewandowski
Poniedziałek, 28. 10. dr. Połewski
Wtorek, 29. 10. dr. Trószewski
Środa, 30. 10. dr. Pawłowski
Czwartek, 31. 10. dr. Lewandowski

Związek Chórów Kościelnych zaprasza wszystkich prezesów i dyrygentów okręgu leszczyńskiego o łaskawą przybycie na zebranie, które odbędzie się we wtorek, dnia 27. bm. o godz. 4-tej popoł. w lokalu p. Hłaskiego w Lesznie. Zarządem komunikuje się, że odbędzie się Zjazd Głównego Zarządu, prezesów, dyrygentów i ks. Patronów Okręgowych.

Zw. Podoficerów Rez. Koło Leszno bierze udział w obchodzie święta Chrystusa Króla w niedzielę, 27. bm. ze sztandarem. Zbiórka o godz. 10-ej przy Alejach Krasińskiego 6.

Komunikat „Orbis”. Ulgowe przejazdy indywidualne do Warszawy w dniu 10. 11. i 12. listopada rb. Zniżka kolejowa do 70 proc. Zgłoszenia w P. B. P. „Orbis” Agencja Leszno, Rynek nr. 8.

Nowa firma. Przy ul. Wolności 13 p. H. Wojciechowski założył nowe przedsiębiorstwo p. t. „Wytwórnia Odbiorników Radiowych”. Jest to pierwsza wytwórnia w Lesznie i jedyna koncesjonowana przez Ministerstwo Poczt i Telegrafów. Nowej placówce zasłanym tą drogą nasze najserdeczniejsze życzenia „Sześć Boże!”

Wielkie zbiegowisko. Z powodu niepewnej pogody, jedynie kilku wieśniaków z małą ilością kapusty zajęchło wczoraj na Nowy Rynek, a ponieważ frekwencja była znaczna, więc łatwo powstały nie-tylko zbiegowiska, ale ogólna panika, na której skorzystali nasi poczciwi rolnicy, ceniąc cełtnar kapusty 4,50 i 5.— zł. Podobnie mały był dowóz ziemniaków i cena za centnar wynosiła 2,70—3.— zł.

Zbiieracze kasztanów. Jak co roku o tej porze opadają z drzew kasztany, a ponieważ są one wykorzystywane u nas do celów gospodarczych, więc są pilnie zbierane na szosach przez dzierżawców, na ulicach miasta przez niezamierzonych, dzieci i młodzież. Niestety, już kasztany się kończą, więc znikną z ulicy zbieracze kasztanów. Za centnar kasztanów płacono 1,25 do 1,50 zł.

Cenne nagrody za strzelanie z wiatrówek Zw. Podoficerów Rezerwy Koło Leszno, wystawiono w oknie wystawowym kawiarni „Centralnej” przy ul. Marsz. Piłsudskiego. Strzelanie odbywać się będzie w lokalu Zw. Weteranów Powstań Narodowych przy Rynku w dniach od 26. 10. do 10. 11. w godzinach od 18—24. Nagród jest wystawionych 5 i szósta nagroda pocieszenia.

Sześćście w nieszczęściu. Samochód p. Z. 48615 najechał dzisiaj przedpołudniem przy ul. Król. Jadwigi na pewnego rowerzystę, dzięki jednak przytomności zofera, obyło się bez wypadku, który mógł mieć poważne następstwa.

Nagroda. Jako nagrodę za udział w konkursie literackim „Kurjera Poznańskiego” otrzymał p. Jerzy Fiedler z Leszna książkę St. Bergmana p. t. „Na nartach i sankach przez Kamczatkę”.

Nie na miejscu. Donoszą z miasta, że niejedni właściciele żniwek kolejowych wykorzystują je w celach handlowych. Jest to fakt, o którym się mówi od dawno, tymczasem kupiectwo nasze, które boryka się z podatkami, musi likwidować swoje przedsiębiorstwa, gdyż żydzi w Kaliszu bogacą się naszymi ciężko zapracowanymi groszami.

Sodalicja Panów. W sobotę popołudniu spowiedź św., w niedzielę rano o godz. 6.30 wspólna Komunia św. w kościele parafjalnym. Zebranie w środę, o godzinie 20-ej.

Bogaty żebrak. W Lesznie chodzi po domach i prosi o jałmużnę pewien człowiek, pochodzący z Dąbeza, o wynędzniałym wyglądzie, który jak fama głosi, jest mającym, posiada pono około 7.000 zł gotówki.

Bezczelna kradzież w śródmieściu

Operacja kleszonkowców przy grze „w trzy blaszki”

Naciągacze z pod znaku „gry w trzy blaszki” znowu powrócili do Leszna i ogrywają naiwnych. Dziwimy się tylko, że dotąd nie położono kres tej pladze, będącej zmorą dnia codziennego. Nieraz już donosiliśmy, że przy „grze w trzy blaszki” uwijają się meły społeczne spod ciemnej gwiazdy. Najlepszym tego dowodem jest wczorajsza kradzież w jasny

Roboty miejskie koło rzeźni

Zarząd miasta rozpoczął prace kanalizacyjne i brukarskie

W bież. tygodniu zarząd miejski przystąpił do uregulowania niepieczonego odcinka ulicy koło rzeźni, od ul. Wschowskiej do przejazdu kolejowego.

Jako wstępny etap pracy, w poniedziałek robotnicy miejsk. zakładów kanalizacyjnych wykopali kilkun. długości kanał i założyli cementowe rury kanalizacyjne i t. zw. gulię, czyli urządzenie dla spławu wody i błota. Dotychczasowy spław wody odbywał się tutaj na powierzchni ulicy, przez całą długość jezdni od rzeźni do spławu na drugiej stronie ulicy, obecnie przy wykopaniu nowego kanału, dotychczasowy system spławu zo-

stanie usunięty, a woda będzie odchodzić do kanałów normalnie po bokach jezdni.

Następną fazę roboty rozpoczęło wczoraj, a więc zaczęto rozrywać bruk owego dawnego spławu, przechodzącego przez jezdnię, aby nadać powierzchni całej ulicy normalną płaszczyznę, w dalszym ciągu zaczną się prace nad zakładaniem bruku na niemającej jeszcze bruku części ulicy aż do przejazdu kolejowego.

Prawdopodobnie jeszcze przed mrozami będziemy mieli możliwość korzystania z dogodności komunikacyjnej nowego odcinka tej ulicy.

Baczność leszczyńscy powstańcy

W dniu 3. listopada br. odbędzie się w Poznaniu zjazd powstańców wielkopolskich, który zaszczyli swoją obecnością Generalny Inspektor Sił Zbrojnych p. Generał Rydz-Smigły. Z uwagi na doniosłość spraw, jakie będą przedstawione P. Generalowi, uprasza się powstańców o wię-

cie jaknajliczniejszego udziału.

Zgłoszenia udziału w zjeździe kierować należy do członków komitetu gminnego, którzy przedłożą spisy imienne, w Lesznie przy ul. Leszczyńskich 47. do dnia 31. 10. 35 r.

Wyjazd pociągiem w dniu 3. 11. 35. o godz. 5,30 rano. Uczestnicy zjazdu otrzymują 80 proc. zniżkę kolejową.

Komitet.

Piłka nożna

KPW. (dawn. OKS.) Ostrów — Polonja

Niedzielny mecz będzie się toczył o piąte nawet czwarte miejsce A klasy. Zwycięstwo Polonji nad Legją i Koroną wysunęły ją na piąte miejsce. KPW. Ostrów kroczy na 6-em miejscu. Kto zwycięży wysunie się naprzód. Stawka jest b. ważna. Siły drużyn równe, walka zapowiada się bardzo ciekawie. Niech więc nikogo nie zabraknie na boisku Polonji w niedzielę, o godzinie 14-ej.

Informator m. Leszna

KAWIARNIE I RESTAURACJE

Cukiernia i Kawiarnia „POLONIA”, właśc. St. Kasprzak. Codziennie koncert artystyczny. Polecam codziennie świeże wyborowe pieczywo. — Tel. 76.

„ESPLANADE” — Kawiarnia, Restauracja Aleje Krasińskiego 12. — Telefon 14. Codziennie koncert. Wyborowa kuchnia. Wyborna kawa. Dobrze pielęgnowane napoje.

MALARZE:

Zakład malarski (zał. r. 1897) Władysława Wasielewskiego Leszno ul. Wachowska 4 znany w Wielkopolsce z wykonanych prac w kościołach, pałacach etc. — Referencje do dyspozycji. Poleca się do wykonywania wszelkich prac malarskich począwszy od skromnych do najzodniejszych we wszystkich stylach. Portrety, dyplomy, projekty. Ceny kryzysowe

BLACHARSTWO

Wszelkie prace blacharskie, dekarckie i instal. wykonuje sumiennie i fachowo **Wawrzyniec Schaefer, mistrz blacharstwa, Leszno, Komańskiego 5 i Kościelna 7.**

BRÓŃ I PRZYBORY FOTOG.

W. Blechowiak, mistrz puszkarski, wykonuje wszelkie prace puszkarskie. Amunicja. Leszno, Wolności 6.

FRYZJERZY:

Upiększ się w salonie fryzjerskim **Mizgalskiego, Leszczyńskich 40.** Trwała ondulacja, farbow. brwi i rzęs, masaż. Salon męski, najlepsza obsługa fachowa.

FOTOGRAF:

Nowoczesna fotografja i wszelkie prace amatorskie wykonuje szybko, tanio i dobrze **Foto — Albán Flieger, Leszno, Piłsudskiego 13.**

ROZRYWKI

Kino-Teatr Hotel Polski Najwspanialsze dzieło filmowe p. t. „GRA ZMYŚLÓW”. W roli gł. Harry Baur, Alice Field i P. Blanchar.

Nakładem i drukiem

„Drukarni Leszczyńskiej” Sp. z o. o.
Redaktor odpowiedzialny: St. Kaczmarek

Kurs dla opiekunów społecznych

W myśl zarządzenia urzędu wojewódzkiego odbędą się w czasie od 24. bm. do 19. listopada br. kursy dla opiekunów społecznych, obejmujące swymi wykładami całokształt ustawodawstwa społecznego i przepisów proceduralnych w sprawie opieki społecznej.

Kursy takie odbędą się narazie w je-

dzień, w śródmieściu.

Około godziny 11-ej w południe, blaszkarze usadowili się na Al. Marcinkowskiego. Do zebranej licznie gawiedzi przyłączył się również 28-letni reemigrant z Francji, Józef Kupczyk (zam. N. Rynek 19), któremu w chwili, gdy skręcał papierosa, skradziono z kieszeni około 20 zł i nowe rękawiczki wartości 7,50 zł.

denastu miejscowościach naszego województwa, a mianowicie: w Poznaniu, Bydgoszczy, Inowrocławiu, Gnieźnie, Szamotułach, Kościanie, Lesznie, Wągrowcu, Nowym-Tomyślu, Jarocinie i Ostrowie. Wezmą w nich udział opiekunowie społeczni i członkowie Pow. Komisji Opieki Społecznej.

Film religijny w Lesznie

W całym mieście są już gorączkowe wyczekiwania uroczystej premjery filmu „Golgota”. W dziejach kinematografji żaden jeszcze film nie był wyczekiwany z taką niecierpliwością.

Wszyscy współpracownicy filmu oddawali wspólnej pracy najlepsze z siebie, pracowali z podziwu godnym samozaparciem, aby dzieło było wiekiste i pożyteczne. Należy podkreślić doniosły fakt, że film „Golgota” został wykonany w duchu katolickim i posiada przy tem wielką wartość artystyczną. Ze względu na te walory, nad filmem „Golgota” objęła protektorat Akcja Katolicka i poleca go wszystkim, jako zdolny do podtrzymania wiary chrześcijańskiej.

Film ten jest bezsprzecznie największym filmem ostatnich lat, pod względem artystycznym, albowiem „Golgota” jest

dziełem całej ludzkości, jest filmem, który nikogo nie zostawi obojętnym.

„Golgota” wzruszy każdego! „Golgota” jest dziełem gigantycznym, dziełem milionów dla milionów. „Golgota” to film potęga!

Czekajmy z samozaparciem premjery tego potężnego dzieła, która wkrótce odbędzie się w kino-teatrze Hotel Polski.

Kalendarzyk zebrań

k) Chór Kościelny. Dziś, w sobotę, o godz. 8 wiecz. lekcja w Domu Kał. Z powodu występu komplet konieczny. Dyrygent.

k) Kat. Stow. Młodz. Żeńskiej 26 bm. g. 8.15 zbiórka wszystkich druchen w Domu Katolickim.

k) T. G. „Sokol” oddział piłki nożnej Dziś, 26. bm. odbędzie się pogadanka o godz. 7-ej dla junjorków, o godz. 8-ej dla I i II. drużyny.

k) Zw. Zaw. Pracowników Kolejowych W sobotę, 26. bm. o godz. 19,15 w lokalu p. Klemczaka przy ul. Szkolnej, odbędzie się odczyt n. t. „Gospodarka kapitalistyczna”, na który członków i sympatyków zaprasza Zarząd.

k) K. S. „Polonja” Trening bokserów w sobotę o godz. 20 w ćwicznii; przybycie obowiązkowe.

k) „Dembiński” 26 bm. g. 8,30 zebranie towarzyskie w Hotelu Dworcowym. O liczny udział członków prosi Zarząd. W poniedziałek, 28. bm. o godz. 8,15 lekcja chóru mieszanego w Hotelu Dworcowym.

k) K. S. „Orkan” sekcja bilardzistów. W niedzielę, 27. bm. godz. 11 przedpoł. zebranie w lokalu p. Koniecznego przy ul. Lipowej. Ważne sprawy. Zarząd.

k) Kat. Tow. Robotników Polskich w Lesznie przystępuje w sobotę, dnia 26. bm. do Spowiedzi św., a w niedzielę rano o godz. 6.30 do Komunii św. O liczny udział członków uprasza Zarząd.

k) Cech krawiecki. W niedzielę, dn. 27. 10. o godz. 13,30 w lokalu p. Hłaskiego odbędzie się zebranie kwartalne Cechu Krawieckiego. Z powodu ważnych spraw o liczne przybycie prosi Zarząd.

k) Kołko Rolnicze Leszno. Zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę, dnia 27. bm. o godz. 12 w poł. w sali p. Hłaskiego O liczny udział prosi Zarząd.

k) Dancing Polskiego Czerwonego Krzyża, odbędzie się tym razem w niedzielę, dnia 27. października od godz. 17—20 w sali Hotelu Polskiego.

3

Zalety

naszych palt męskich zjednały sobie niebywałe powodzenie

1. Wyborowy materiał.
2. Staranne wykonanie.
3. Niska cena.

Codziennie nadchodzą nowości!!!

A. Dzikowski

LESZNO — RYNEK II. skład w POZNANIU Nr. 6. Stary Rynek 49.

Przeniosłem

moją kancelarię

biuro obrońcy

pryw. z Święciechowy do Leszna na ul. G. Narutowicza 84 zaraz przy Rynku w domu Apteki pod Orłem.

Wł. Kędziora - obrońca prywat.

Pokój

umeblowany, z elektryczn. oświetleniem. blisko gimn. z utrzym. lub bez, dla 2 lub 1 osoby od 1. 11. br. do wynajęcia. Adres wsk. eksp. Głosu.

3 lub 4 pokoje

z przynależnościami, wynajmę od zaraz. Zgłosz. piśm. do eksp. Głosu pod „A. M.“

Parcele bud.

między boiskiem Sokoła i ogródkami działkowymi sprzedaje

Dom. Strzyżewice

Tel. 174.

Przyjmuję

wszelką bieliznę do prania po cenach bardzo niskich. Oddaję bieliznę lśniącą-białą nie używ. chlorku. Leszno, Nowy Rynek 12, mieszkanie 3.

Ładne mieszkanie

słoneczne, 4 pokojowe z łazienką, elektryką, gazem, ogródek z altanką do wynajęcia. Informacje: ulica Paderewskiego 1, mieszka, 2

Za nadesłane nam telegramy, życzenia i kwiaty w dniu srebrnych godów, składamy wszystkim na tej drodze najserdeczniejsze

PODZIĘKOWANIE

Janostwo Skrzypczakowie
Leszno, dnia 26. 10. 1935 r.

STRZELANIE Z WIATRÓWEK

o cenne nagrody

urządza Związek Podoficerów Rezerwy w lokalu Związku Weteranów Powstań Narodowych pod filarami - Rynek 29 w dniach od 26. 10. 35. — 10. 11. 35 r. od godz. 18-tej — 24-tej.

Nagrody oglądać można w oknie wystawowym Kawiarni Centralnej.

Jasnowidz - Hypnotyzer HANDU

otwiera oczy światu!

O wszechwładnej sławie jednemu jasnowidzowi p. HANDU udało się sprowadzić do Polski Medj. SZARADDHA-Fenomen, które przez 10 dni trzędu pozostaje w głębokim transie jasnowidzenia i w tym czasie wyduje nieomylnie przepowiednie wprowadzając każdego na nowy tor życia. Również podaje dokładny termin wygrania na loterii. Horoskopy oraz rady jasnowidza HANDU oraz przepowiednie Medjum jasnowidząc. SZARADDHA podawanie terminu wygrania na loterii są ściśle do tego stopnia, że p. Handu gwarantuje czy, kiedy i ile kto wygra. Daje możność zdobycia miłości pożądanej osoby, określa chorobę, wykrywa sprawców kradzieży. Nadeślij datę urodzenia, 1,50 gr na koszt przesyłki. Ogłosił o pobycie tak fenomenalną. JASNOWIDZA jakim jest p. HANDU jego impresario znany z filmu Mabuse. Adresować: Jasnowidz Handu. Kraków Długa 27.

Mieszkanie

2 pokoje i kuchnia z przedpokojem na parterze dla mniejszej rodziny do wynajęcia od 15. 11. 1935 r. Zgłoszeń. Leszno, Świętokrzyska 11, m. 3.

2 pokoje i kuchnia

dla mniejszej rodziny do wynajęcia od 1. 11. br. Leszno, ulica Sokoła 9.

Piec kaflowy

na rozbiórkę i westfalskie angielski na sprzedaż. Leszno, Bracka nr. 11.

TAPETY

od 60 gr — listwy, papier pakowy, gazetowy, pergaminowy, toaletowy, kartony, towary galanteryjne.

„BAZAR“

właśc.: PAWEŁ ABI
Leszno, J. Piłsudskiego 3.

Pierwsza w Lesznie i jedyna uprawniona

Wytwórnia Odbiorników Radjowych

(Koncesjonowana przez Ministerstwo Poczty i Telegrafów)

poleca po cenach przystępnych odbiorniki sieciowe i bateryjne (zademonstrowanie każdego czasu), lampy odbiorcze i inny sprzęt radiowy. • Naprawa sprzętu radiowego, ładowanie akumulatorów. Zamówienia na odbiorniki radiowe wobec zbliżającego się sezonu proszę uskutecznić już teraz

H. Wojciechowski
Leszno
ul. Wolności 19, I. p.
naprzeciw firmy L. Wenski

Urzędnik

poszukuje mieszkania 2 wzgl. 3 pokojowego z kuchnią. Zgłoszenia piśm. do eksp. Głosu p. „Urzędnik“.

Który

z gospodarzy wydzierżawi 1 próżny pokój dla biednej kobiety. Dzierżawa pewna. Zgłoszenia piśm. do eksp. Głosu pod G. K.

Na sezon JESIENNY

Najnowsze kolory — Najnowsze fasony! — Wielki wybór! Kapelusze, czapki, krawaty, bieliznę męską, trykoty, rękawiczki, skarpetki, szelki, parasole, laski i t. d. kupuje się najtaniej w firmie

St. Muszkiet

LESZNO, RYNEK 19.

2 składy PARCELE

budowlane

wraz mieszkaniem, nadają się na każdą branżę kupaiecką, w wiosce parafjalnej liczącej przeszło 7000 dusz, gdzie odbywają się targi i jarmarki, zaraz do wydzierżawienia. Stołowska, Przemęt, pow. Wolsztyn.

opłotow., z drzewami owocowymi, dobre położenie, na sprzedaż. Gdzie? wsk. eksp. Głosu.

Listy przewozowe

przepisowe — poleca

Drukarnia Leszczyńska

Leszno — ulica Wolności 21 — Telefon 61

„PRASA“

Organ Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism

Wyszedł z druku zeczyt październikowy

TREŚĆ ZESZYTU:

St. Krzywoszewski . . . Troska o jutro
Fr. Głowiński . . . Rola propagandy w gospodarce wydawniczej.
St. Kauzik . . . IV. Kongres Feder. Międzynar. Związków Wydawców Dzienników

Memoriały Polskiego Związku Wydawców na IV. Kongres Międzynar. Feder. Wydawców. Narady dziennikarskie w Helsingforsie. Prasa techniczna w Polsce. Poczta a prasa. Sprawy kolportażowe.

VI. Ogólne Zebranie członków Polskiego Zw. Wydawców Dzienników i Czasopism. — Prace Polskiego Związku Wydawców. — Organizacje dziennikarskie. — Kronika Krajowa. — Ustawy rozporządzenia i orzeczenia sądów. — Prasa na szerokim świecie.

Cena zeszytu 1,— zł

Do nabycia w większych księgarniach i w kioskach „RUCHU“ oraz w admin. czasopisma „Prasa“ Warszawa, Krak. Przedm. 40.

Największa fabryka octu na Wlkp. i Pomorze

Józef Górecki

Leszno. Tel. 68.

Sprzedaj wagonowa, hurtowna i butelkowa. „GÓREWIN“ do nabycia w każdym składzie spoż

Poszukuję pierwszorzędnej

praczki

Zgłoszenia: Leszno, ul. M. J. Piłsudskiego 10, m. 6

Psa

ostrego — podwórzowego oraz PIESKA foksterjera czystego, pokojow. kupię. Piśm. zgłoszenia do eksp. Głosu pod „J. B.“

Kanolda Cukierki

przodują — dowód najlepszy — że setki gatunków się zwiększają i wkrótce ukaże się nowy ulepszący rodzaj naszego cukierka

„Kanold“ - Leszno Wlkp.

Fabryka Przetworów Cukrowych



BRZEDPLATA na pocztę wraz z tygod. „Ognisko Dmowa“ „Przyjaciel Rolnika“ i dodatkiem powieściowym z odnoszeniem do domu włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 1,86 zł, w ekspedycji i w agenturach miesięcznie 1,50 zł, z odnoszeniem do domu 1,70 zł. Oddzielny numer kosztuje 10 gr.

OGŁOSZENIA: Wiersz milim. 1 tam. na str. 8 tam. 20 gr. Reklamy 1 tam. w tymże redakcyjn. 60 gr. Najmniejsze ogłoszenia kosztuje 1,50 zł. Przy częstem powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności.

W razie przeszkód w zakładzie, spowod. wyższą ceną, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie piśma a abonenci nie mają prawa do odszkodowania.